

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Marca r. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 28 lutego:

Naywyższe dyplomata.

z Bożej Łaski

MY NIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYI,

i t. d. i t. d. i t. d.

I.

Dowódcy 6go Korpusu Pieszego, Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi Piechoty, Baronowi Rozenowi.

Świetne czyny męstwa i osobistej waleczności, okazane przez Was w ściganiu woysk buntowników Polskich, dnia 5 i 6 teerażniejszego miesiąca lutego od miasteczka *Dobre* do *Mitowsy*, i w porażce, zadanej Armii ich w jeneralnych bitwach, w dniach 7ym i 13ym tegoż miesiąca pod *Pragę*, zjednały Wam nowe prawo do Naszey wdzięczności, którąście Wy również sobie zapewniłi wzorowem utrzymaniem w dobrym porządku woysk powierzonego Wam Korpusu i wpojeniem w nie tego ducha gorliwości, stałości i waleczności, o którym ze szczególniejszą pochwałą nie jednokrotnie zaświadczał przed Nami Wódz Naczelny Armii Działającej, Jenerał-Marszałek Polny, Hrabia *Dybiecz-Zabatkański*; na okazanie Naszego ku Wam zadowolenia, za tak odznaczającą się i pożyteczną służbę Waszą, Naymiłościwiej mianuiemy Was Kawalerem Orderu Świętego Równego z Apostołami *Xiążęcia Włodzimierza pierwszej klasy*; którego znaki przy tém przesyłając, zostaiemy ku Wam Cesarzką Naszą łaską nazawsze przychylni.

II.

Naszeemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerał-Porucznikowi *Neidhartowi*.

Zaświadczone przed Nami, przez Jenerała Marszałka Polnego, Hrabie *Dybiecz-Zabatkańskiego*, odznaczające się męstwo i waleczność, okazane przez Was w porażce armii buntowników polskich, d. 7go t. m. pod *Mitowsą* i 13go pod *Pragę*, iako też zarówno wzorowa roztropność w rozporządzeniach i gorliwość w wypełnieniu wszystkich obowiązków, spadających na Was ze sprawowanego przez Was urzędu Jenerałnego Kwatermistrza Armii Działającej, zjednały dla Was zupełne prawo do Monarszey Naszey uwagi i wdzięczności; na okazanie której, Naymiłościwiej mianuiemy Was Kawalerem Orderu Świętego Prawowiernego *Wielkiego Xiążęcia Alexandra Newskiego*, i znaki jego przy tém przesyłając, zostaiemy ku Wam Cesarzką Naszą łaską nazawsze przychylni.

Na autentykach podpisano własną Jęgo Cesarzką Mości ręką:

NIKOLAJ.

Sankt-Petersburg
d. 18 lutego 1831 r.

(R. I.)

W Naywyższych Ukazach J. C. M. do Rady Państwa wyrażono:

D. 16 lutego. Znaydującemu się w osobney Kancelaryi Głównego Naczelnika nad Departamentem Pocztowym, Radey Dworu, *Popowu*, rozkazuiemy byđź Pomocnikiem Sekretarza Stanu Rady Państwa, z wypłacaniem przywiązane go do tego urzędu wyznaczenia.

D. 17 lutego. Naznaczywszy Rzeczywistego Radeę Taynego, *Engela*, Prezydentem Czasowe.

go Rządu Królestwa Polskiego, uznający za dobrą na czas iego oddalenia się, poruczyć prezydencyą w Kommissyi prośb, Członkowi Rady Państwa, Rzeczywistemu Radeę Taynemu *Tu- tołminowi*.

— W naywyższych Ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu wyrażono:

D. 28 stycznia. Pragnąc okazać nowy dowód pieczołowitości Naszey około gospodarstwa wiejskiego, Rozkazuiemy: 1) Wełnę owczą surową, przy wypuszczaniu za granicę, uwolnić zupełnie od opłaty. 2) Zamiast teraz pobieraney od koni poszliny, przy ich wyprowadzaniu za granicę, pobierać ją podług załączonego tu katalogu. 3) Właścicielom koni i dalszego bydła wyprowadzanych za granicę przez *Tamoznicę Nowosielicką*, za które przy wyprowadzaniu opłacona została przypadająca od wypuszczenia poszlina, w zdarzeniu nieprzedania ich, dozwolić przepędzić na powrót, nie wymagając za nie poszliny od wprowadzenia. 4) Postanowienia te przywieść do skutku we dwa miesiące od wydania niniejszego ukazu. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić około tego należytych rozporządzeń. — W przyłączonym katalogu, poszlina od wyprowadzanych koni za granicę w handlu europejskim: od każdej sztuki: ogiera 4 rub., mierzyny i klacze 2 ruble srebrem; zębata liczą się zarówno z dorosłymi koniami.

D. 18 lutego. Obok środków wychowania, w Oyczyźnie Naszey teraz istniejących i obok stałego zamiaru Naszego, więcej ieszcze ie rozszerzyć i wzmoć, z zasmuceniem postrzegamy niektóre przykłady usiłowania do edukowania młodzi zewnątrz Państwa i szkodliwe następstwa dla tych, którzy takowe cudzoziemskie wychowanie odbierają. Młodzi ludzie powracają niekiedy do Rossyi z nayfałszywszemi o niey pojęciami. Nie znając prawdziwych iey potrzeb, praw, obyczajów, porządku, a nie rzadko i języka, ukazują się obymy wpośród własney oyczyny.

Dla uprzątnienia tak wielkiej wagi nieprzyzwoitości, uznaliśmy za potrzebną postanowić, co następuje:

1) Młodzież rosyyska od 10ciu do 18tu lat wieku, ma byđź wychowywana z pierwszeństwem w oyczystych zakładach publicznych, albo chociażby i w domach swoich, pod okiem rodziców i opiekunów, ale zawsze w Rossyi.

2) Wyjątki od tego pravidła mogą byđź czynione iedynie dla iakichkolwiek ważnych przyczyn i nigdy inaczej, iak za Naszém rozwiązaniem.

3) Młodzieńcy, młodszy od 18tu lat wieku, nie mogą byđź wysyłani do obcych krajów, dla doskonalenia się w naukach.

4) Ci, w których edukacyi nie będą zachowane wyżey opisane pravidła, pozbawieni są prawa wchodzenia do służby Państwa wojskowej i wszelkiej inney.

5) Pravidła te mają zacząć swoje działanie, dla osób, przebywających teraz za granicą, w sześć miesięcy od tego czasu, iak one przez Missye Nasze zostaną im objawione."

D. 23 lutego. Zwracając Naymiłościwszą uwagę Naszą na położenie graniczących z Królestwem Polskiem guberniy: *Wołyńskiej*,

Wileńskiej i Grodzieńskiej, tudzież obwodn Białostockiego, wystawionych z przyczyny działań wojennych w Królestwie na znakomite przechody wojsk i obowiązanych do zadosyć czynienia różnym wojennym potrzebom, uznaliśmy za rzecz sprawiedliwą, ulżyć obywatelom tych gubernii i obwodów przez umniejszenie liczby rekrutów w teraźniejszym 96 naborze, od nich do stawienia należących, na podstawie niżej następującej:

1) W guberniach: Wołyńskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej, i w Obwodzie Białostockim, zamiast naznaczonych Manifestem Naszym, w dniu 28 przeszłego stycznia wydanym, z pięciu set dusz trzech rekrutów, zebrać tylko po dwóch rekrutów.

2) Ten zmniejszony nabor skutecznie na tychże zasadach i w tychże terminach, które wymienione są w pomienionym Manifeste Naszym i w Ukazach, danych Rządzącemu Senatowi 28 stycznia i 3 lutego teraźniejszego roku.

3) Wybranie trzeciego z pięciuset dusz rekruta, z gubernii tych i obwodów, odłożyć na czas późniejszy do następnego naboru.

Rządzący Senat nie zaniedba uczynić rozporządzeń około przywiedzenia do wypełnienia tych naznacheń Naszych.

Przez nas wyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 19 lutego, znajdujące się przy Głównym inspektorze medycznym armii, Radey Teynym, Baronecie Wilje, rządcą kancelaryi, Leybwardyi półku siemienowskiego sztabu lekarza Sacharowa, w nagrodę odznaczające się służby, mianujemy naysłaskawiey assesorem kollegialnym.

— Na wakans zdarzony w Departamencie Audytoryackim Głównego Sztabu J. C. M. Naczelnika Ilgo oddziału, naysłaskawiey kazano przeniesie naczelnika archiwum tego departamentu, radcę dworu Maca; na jego zaś miejsce, naczelnikiem archiwum naysłaskawiey naznaczony naczelnik stołu w tymże departamencie, gley klasy Laszko. (G.S.)

FRANCYA.

Paryż dnia 21 lutego.

Oto jest mowa, którą miał prezydent kongressu narodowego Belgickiego dnia 17 do Króla. Naysławniejszy Panie!

„Organ prawny Narodu belgickiego, Kongres Rządzący, na posiedzeniu swém dnia 3 lutego, wybrał i ogłosił Królem J. K. W. Ludwika Karola Filipa Orleańskiego, Xięcia Nemours, młodszego syna Waszay Królewskiej Mości, i powierzył nam poselstwo, abyśmy ofiarowali koronę J. K. W. w osobie W. K. Mości i jego opiekuna i iego Króla. Wybor ten, na który z upodobaniem zgodził się wolny naród, jest hołdem, złożonym dostojństwu królewskiemu, Francyi i cnotom Familii W. K. M.; przezeń spaja się ściśle związek naturalny dwóch narodów; przezeń jedniąż się życzenia i naturalny ich interes z interessami i pokojem Europy, a dając niepodległości Belgium i honorowi francuzkiemu nową obronę, zapewnia innym krajom nowy żywioł potęgi i spokoyności. Ustawa konstytucyyna, na której polega Korona Belgicka, jest już ukończona. Naród, uznany za niepodległy, oczekuje z niecierpliwością i naczelnika przez siebie wybranego i dobrodzieystw konstytucyi, na któreby zaprzysiągł. Odpowiedź W. K. Mości uzupełni iego oczekiwanie i naszą sprawiedliwą nadzieję. Wyniesienie iego na tron dowiodło, iż kongres poymuie całą moc życzenia prawdziwie narodowego, a jednostayność uczuć Francyi jest dla nas rękoiymią chętnego iego zgodzenia się na wybor Belgium. Składamy w ręce twoje, Naysławniejszy Panie, postanowienie urzędowe o wyborze J. K. W. Xięcia Nemours, i akt konstytucyyny przez kongres uchwalony.

Następnie prezydent kongressu, odczytał akt kongressu którego brzmienie jest następnie:

W imieniu Narodu Belgickiego.

Kongres narodowy postanawia:

Art. 1) J. K. W. Ludwik Karol Filip Orle-

ński, Xiążę Nemours, ogłoszony jest Królem Belgów, pod warunkiem, aby przyjął taką konstytucyą, jaka będzie ułożona przez kongres narodowy.

Art. 2) Nie pierwey Tron obeymie, iak po wykonaniu, uroczystym sposobem, w obliczu kongressu, następującej przysięgi:

„Przysięgam na zachowanie konstytucyi i praw narodu belgickiego, na utrzymanie niepodległości narodowej i całości iego terytoryum.”

Bruxella, w pałacu narodowym, dnia 3 lutego 1831 roku.

Prezydent Kongressu, E. Surlet Chokier.

Sekretarze Członkowie Kongressu: Wice-hrabia Vilain XIV, Liedtz, Henryk Brouckere, Nothomb.

Król odpowiedział Deputacyi:

Mości Panowie! Życzenie, któreście mi złożyli, w imieniu narodu belgickiego, przedstawiając akt Kongressu narodowego, o wyborze drugiego moiego syna, Xięcia Nemours, na Króla Belgów, przeymuie mię uczuciem, którego proszę Własnów, abyście byli tłumaczami przed waszym, szlachetnie myślącym narodem. Głęboko mię to wzrusza, że stałe moje poświęcenie się dla oyczyny natchnęło Wam to żądanie, i pysznić się zawsze będę, iż ieden z moich synów był przedmiotem waszego wyboru.

Gdybym słuchał głosu serca moiego i poszedł za nayszczerszą skłonnością, zgodziłbym się chętnie na życzenia narodu, którego pokoy i byt pomyślny jest pożądanym i ważnym warunkiem dla sameyże Francyi. Lecz iakiekolwiek byłyby moje żale, iakbykolwiek była gorzkość, której doznaię odmawiając wam moiego syna, surowość powinności, którą wypełniam, wkłada na mnie ten przykry obowiązek i przymuszony jestem oświadczyć, iż nie przyjmuję korony, którą polecono W Panom mu ofiarować.

Pierwszą moją jest powinnością, radzić się przede wszystkim interessów Francyi, nie naruszać zatem pokoju, który spodziewam się utrzymać dla iey szczęścia, dla szczęścia Belgium, i dla szczęścia wszystkich krajów Europy, dla których ono tak jest kosztownem i potrzebnem. Wolny od wszelkiej ambicyi w życzeniach moich osobistych zgadzam się z moimi powinnościami. Nigdy one nie wzbudzą we mnie żądzy zwycięztw lub zaszczytu oglądania korony na głowie moiego syna, któreby zmusiły mię do wystawienia kraju moiego na nowe nieszczęścia, iakie wojna prowadzi za sobą, a których wszelkie korzyści, iakieby z niey zyskać można było, nie potrafiłyby wynagrodzić. Przykład Ludwika XIV i Napoleona dostateczniami były do odowiedzenia mię od nieszczęsnego zamiaru wynoszenia na tron moich synów, i do przeniesienia szczęścia, pochodzącego z utrzymania pokoju, przy całym blasku zwycięztw, którego w razie wojny, waleczność Francuzów nie zaniechałaby znówu nabyć dla naszych sławnych sztandarów.

Oby Belgowie byli wolni i szczęśliwi! Oby nie zapomnieli, że rychłe przyznanie ich niepodległości narodowej winni są staraniom Francyi i iey umowom z wielkimi mocarstwami Europy! Niech się zawsze spodziewają pomocy w razie iakiejkolwiek napaści zewnętrzney lub wdania się obcego! Lecz też Belgium niech zapobieży klęskom, pochodzącym z wewnętrznych niepokoiów i niech się zabezpieczy, ustanawiając taki rząd konstytucyyny, który utrzymaie dobre porozumienie z sąsiadami, zabezpiecza każdemu służące prawa i zapewnia wierne ich i bezstronne wykonanie. Niech monarcha, którego wybierze, cie, ugruntuie wasze bezpieczeństwo wewnętrzne, i niech wybor iego będzie też dla wszystkich mocarstw zaręczeniem przedłużenia pokoju i spokoyności powszechney! Niech się dobrze przeniknie wszystkimi powinnościami, które spełniać będzie, niech nigdy nie traci z uwagi tego, że wolność publiczna będzie naysławniejszą podstawą iego tronu, iakoteż szacunku dla waszych praw; utrzymanie waszych instytucyi i wierność w zachowaniu zobowiązań będą naysławniejszymi sposobami do zabezpieczenia od nowego ciosu, i do oswobodzenia od niebezpieczeństw nowego wstrząśnienia.

Powiedzcie waszym współrodakom, że takie są życzenia, które chowam w sercu moim dla nich, i że mogą być pewni mojej ku nim przychylności. Znajdą mię zawsze gotowym do ich okazania, i do utrzymania z nimi tych związków przyjaźni i sąsiedztwa, które są tak potrzebnymi do pomyślności dwóch krajów."

— Zapewniając, iż rząd chce korzystać z wydarzonej okoliczności i ma zbliżyć kościół s. Germain l'Auxerrois, którego zachowanie przeciwowało się oddaniu na zamiarowi rozszerzenia ulicy i przyozdobieniu, którego wymaga bliskie położenie *Luwru*.

— P. Poinson, ieograf sprawiedliwie szanowany, współpracownik *Malte-Brun* i *Humboldta*, umarł w 70 roku życia swego. (J.d.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE. Haga dnia 18 lutego.

Otrzymało depeze od generała *Dibbets*, z *Maestrychtu* pod dniem 18 teraźniejszego miesiąca; z nich okazuje się, iż Belgowie zamierzają znowu opasać fortecę, że tylko listowe pocztę otrzymują przeyscie, i że każda dostawa żywności bywa przeymowaną. Patrol, wysłany zrana dnia 18 z okolic *Smeermaas*, znalazł tę pozycję zajęłą znowu przez Belgów.

Haga dnia 26 lutego.

Sztafeta z *Maestrychtu* donosi dnia 23, że Belgowie istotnie gotują się zaniechać blokady tej fortecy; *Mellinet* został do tego zmuszonym przez generała *Daine*.

— Departament wojenny otrzymał wiadomość od generała *Chassé*, że w skutek rozkazu departamentu wojny w *Bruxelli*, zaprzestano dnia 21 wszelkich robót około warowni *Antwerpii*.

— Dowiadujemy się, że Król zamierza w następującym tygodniu wyjechać na obejrzenie wojska, oraz fortec pogranicznych, zaczynając od *Nimégi*, dokąd już przybył Xiążę *Sasko-Weymarski*. Od kilku dni wojsko znaczne otrzymało posiłki.

— Podług urzędowych doniesień z *Maestrychtu* dnia 19 dwaj kommissarze angielscy, PP. *Abercrombie* i *White*, zebrali dokładne wiadomości o stanie rzeczy w porównaniu z tym, w jakim znajdowały się one dnia 21 listopada roku przeszłego; udali się także do *Smeermaas* i przekonali się o fałszu wieści przez gazety belgickie rozsiewanych, iakoby Hollendowie w perzynę tę wieść obrócili. Za ich zbliżeniem się Belgiyckowie opuścili tę wieść, iako też niektóre stanowiska w pobliżu twierdzy.

— Potomkowie sławnego admirała *Ruytera* prosili Króla o pozwolenie, ażeby zwłoki *van Speycka* złożone były w grobie admirała, dopóki nie zostanie wzniesionym pomnik na cześć tego walecznego oficera; powiadają, że Król podziękował rodzinie za ten projekt i rozkazał, aby zwłoki *van Speycka* tymczasowie w grobach królewskich w *Delft* złożone były.

— Podług wiadomości z *Batawii* pod dniem 19 października, wojska hollenderskie, w miesiącu lipcu, pomyślną odbyły wyprawę przeciwko zbuntowanym *Padrysom*, na zachodniem pobrzeżu wyspy *Sumatry*, i że ich do posłuszeństwa przywiedli.

Bruxella dnia 22 lutego.

Donoszą z *Leodyum*, że znaczna liczba kupców i fabrykantów udała się dnia 18 do gubernatora prowincyi, w celu wystawienia smutnego stanu, w którym znajduje się przemysł, i w celu żądania pomocy dla ocalenia go od zupełnego zniszczenia, które mu zagraża. Gubernator przyrzekł przedstawić ich prośbę do rządu.

— Dwaj kommissarze angielscy wyjechali z *Maestrychtu*; wojska nasze nie zmieniły swego stanowiska po ich wyjeździe. (J.d.S.P.)

Bruxella dnia 26 lutego.

Kongres na posiedzeniu dnia 22 większością 75 głosów przeciwko 64 odrzucił cały projekt prawa o wyborach, którego wszystkie artykuły pojedynczo były przyjęte; pierwszeto jest projekt prawa odrzucony przez kongres. Nastąpi-

ły potem rozprawy o mianowaniu Regenta Królestwa. Na posiedzeniu dnia 23 czytano adres Xięcia *Fryderyka Sasko-Koburskiego* do kongressu, który podaje się Belgiyckom na Króla, przyrzekając to wszystko ze swojej strony uczynić, czego obecny czas wymaga. Dalej ciągnęły się rozprawy o mianowaniu Regenta, i wniosek P. *Lebeau*, w tej rzeczy, zmodyfikowany przez wydział centralny, przyjęto naostatek; postanowiono także przeznaczyć Regentowi 10,000 złotych na miesiąc, i przystąpić do nominacyi tegoż na następującem posiedzeniu.

Na posiedzeniu dnia 24 P. *Devaux* wniósł, ażeby postanowienia z dnia 18 i 24 listopada, o niepodległości narodowej i wyłączeniu domu Nassauskiego weszły w skład konstytucyi; wniosek ten odesłano do sekcyi, a kongres do wyboru Regenta przystąpił. Prezydent przeczytał postanowienie z dnia 28 stycznia, które przepisuje tryb postępowania w tej elekcyi; potem przez losy wyciągnięto nazwiska ośmiu członków komisyi, która się dzieli na dwóch skrutatorów, trzech kontrolerów i dwóch sekretarzy. Liczba członków obecnych wynosi 157. P. *Surlet de Chokier* miał za sobą 103 wotów, *Felix* hrabia *Merode* 43, P. *de Gerlache* 5. Prezydent rzekł wtenczas: „Ogłaszam *Erazma Surlet de Chokier*, Regentem Królestwa. Przed wejściem w obowiązki, regent wykona w obliczu Kongressu przysięgę na zachowanie konstytucyi i praw Narodu Belgiyckiego, na utrzymanie niepodległości narodowej i całość kraju." Wyznaczono komisją z 10 członków dla uwiadomienia P. *de Chokier* o postanowieniu kongressu; powróciła ona w przeciągu trzech kwadransów, i P. *de Gerlach* doniósł, że P. *de Chokier* przyjmuje obowiązki regenta. P. *Beyls* żądał potem, ażeby kongres oświadczył, iż iako ciało stanowiące, uchwalił postanowienia z dnia 18 i 24 listopada tudzież, ażeby one umieszczone były na czele konstytucyi; ten projekt, po odbytem wotowaniu przyjęty został.

Kongres dnia 25 odbył posiedzenie publiczne z okoliczności instalacyi regenta. Deputacya spotkała go i powitała mową przy wielkich wspaniałach, a gdy wszedł do sali, całe zgromadzenie powstało razem i powitało go bucznemi oklaskami. P. *Surlet de Chokier*, stanawszy przy tronie, słuchał postanowienia kongressu o jego mianowaniu, o uchwałach z dnia 18 i 24 listopada, treści tychże uchwał, a nakoniec konstytucyi; potem wykonał przysięgę, i stojąc przed tronem miał mowę do zgromadzenia, na którą odpowiedział prezydent. Deputacya odprowadziła go aż na dół wielkich schodów. W dalszym ciągu posiedzenia P. *Desmanet de Biesme* wniósł, ażeby kongres uchwalił, iż rząd tymczasowy dobrze się zasłużył oyczyźnie; postanowienie takowe przez okrzyk uchwalone zostało. Jeden z sekretarzy czytał poselstwo rządu tymczasowego, który składa w ręce kongressu powierzona mu władzę wykonawczą; wydano akt zrzeczenia się władzy wykonawczej członkom tego rządu, a poselstwo kongressu uwiadomi o tém Regenta. Na miejsce P. *de Chokier*, prezydent kongressu wybrany P. *de Gerlache*. Potem kongres przyjął projekt P. *de Beyls*, o wyznaczeniu komisyi z pięciu członków, dla obmyślenia środków najstosowniejszych do oświadczenia członkom rządu tymczasowego wdzięczności narodowej, w sposobie odpowiadającym godności narodu, iako też zasłudze i pomyślnemu skutkowi szlachetnych i patriotyecznych ich usiłowań.

— Ministeryum wojny займие się utworzeniem różnych półków ochotniczych, które do wojska będą wcielone.

— Rząd tymczasowy oddał 30,000 fl. do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych na korzyść przemysłu i rolnictwa w Wielkiem Xięstwie Luxemburskiem.

— PP. *Abercrombie* i *White* powrócili z *Maestrychtu* do *Bruxelli*. Rapport złożony przez nich, iak powiadają, nieprzyjzły dla Belgiycków, przez kurjera do pełnomocników w Londynie został wysłany. (J.d.S.P.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 15 lutego.

Dnia 12 w tłustą sobotę, rząd uwiadomiony został zrana, iż ma wybuchnąć rozruch w czasie hucznych zabaw karnawałowych; że spiskowi mają się skupić na około oddziałów wojska, i za dniem umówionego znaku, rzucić się na nie, rozbroić i rozpocząć rzeź w razie, gdyby się chciały opierać. Ostrzeżony o tem Kardynał *Bernetti*, wydał natychmiast rozkaz zabraniający wszelkich zabaw karnawałowych, *corso*, teatru i balów. Znaczne oddziały żołnierzy postawione zostały na główniejszych placach, a liczne patrole przebiegały ulice. Dzień przeszedł bardzo spokojnie; ale około 8 godziny wieczorem, kupa ludzi, której liczby oznaczyć dokładnie nie można, udała się na plac kolumny, gdzie stała wielka straż, która w tym dniu składała się ze 4 plutonów, każdy ze 40 ludzi. Spiskowi mieli kapela-sze białe na znak zbierania się i postępowali wydając rewolucyjne okrzyki. Banda ta, przybli-żywszy się do stenowiska, którego kapitan był przestrzeżony, iż ona ma zamiar uderzyć na od-dział, którym dowodził, wystrzeliła doń z kilku pistoletów; żołnierze pierwszego plutonu dali o-gnia ze swojej strony, i w mgnieniu oka spisko-wi poszli w rozsypek; schwytano pięciu z nich, z których dwaj są korsykanie, uczniowie medy-cyny, jeden Niemiec blacharz, jeden szwajcar niegdyś oddźwierny Xięcia *Piombino*, i jeden rzy-mianin syn doktora *Lupi*, pierwszego lekarza w *Rzymie*; reszta uciekła, unosząc z sobą ranionych, i dotąd potrafiła się ukryć. Rząd osądził za rzeź przyzwoitą podwoić śródkę ostrożności; nowy za-ciąg 1400 ludzi gwardyi obywatelskiej został po-stanowiony, i można się spodziewać, że nie nie-bezpiecznego nie wydarzy się w *Rzymie*, tem bar-dziej, że to spotkanie się dnia 12 dowodzi małej odwagi ze strony spiskowych. Wczora, kardynał *Bernetti* wydał proklamacyą, w której uwia-damia, iż zamiary spiskowych są wiadome i że o-ne miały na celu tylko rabunek. Piszą z *Anko-ny*, iż prolegat papieżki, *Fabrizi*, i dowódzca siły zbrojnej, potrafili ustalić prawny porządek.

— List pisany z *Medyolanu* pod dniem 11 lutego donosi, iż w mieście tem, iskoteż w *Par-mie* i *Placencji*, wszystko jest spokojnie. Gaze-ta Bonońska pisze, iż rząd papieżki ustalił *jure et facto*. Nowy rząd w *Bononii*, który chce woie-lić do siebie *Modenę* i *Reggio*, dał sobie tytuł związku włoskiego. Kilkanaście półków austry-ackich otrzymało od ienerała *Frimont* rozkaz, aże-by były gotowe do pochodu. Korpus wojska, roz-łożonego w *Lombardyi*, ma być wzmocnionym 30,000 ludzi ze *Stryi*. Jenerał *Frimont* upoważniony jest do rozrządzania wojskiem, pod jego rozkazami będącym, i na żądanie rozmaitych rządów włoskich, poszle je wszędzie, gdzie obecność jego będzie po-trzebną dla przywrócenia porządku. Umowy za-warte z większą częścią panujących włoskich wkła-dają na rząd austriacki warunek dostarczenia w pewnym przypadku pomocy dla utrzymania ich praw. Wypadki, które zaszły w *Modenie*, *Bono-nii* i *Ferrarze*, zdają się już potrzebować wyko-nania traktatów w tym względzie, i były powo-dem do nakazania pochodu czterem półkom pie-choty, pod rozkazami feldmarszałka porucznika xięcia *Bentheim*, który jednakże oczekiwać bę-dzie dokładniejszych rozkazów do dalszych swo-ich poruszeń.

— *Gazeta Medyolańska* pod dniem 14 lu-tego zawiera co następuje: „Podług ostatnich wiadomości z *Bononii*, rząd tymczasowy, na czele któ-rego znajdują się profesorowie *Vicini*, *Orioli* i *Pepoli*, wydał już wiele postanowień. Jedno z nich zawiera utworzenie komitetu, złożonego ze trzech osób, *Krabińskiego*, *Luigi Barbieri* i *Emilio Gan-dolfi*, któremu powierzono dowództwo wszystkich wojsk, i poruczono naznaczyć dowódcą jednego ze swoich członków. Inne postanowienie nakazu-ie sformowanie półku, zamiast będącego przedtém batalionu. Inne rozporządzenia zmieniają piesz-cie władz i ogłaszają Ojca Świętego za pozba-wionego władzy świeckiej nad prowincją *Bononii*.

Rozruchy zaszły także w *Rimini* i *Sinigaglia*. *Imola*, *Faenza* i *Rimini* ustanowiły rząd tym-czasowy, pod nazwiskiem związku włoskiego.

— Taż gazeta następujący zawiera artykuł z *Modeny* pod dniem 9 listopada: „Wielu obywa-teli zebrało się w pałacu gminy i uorganizowano rząd tymczasowy, złożony z jednego dyktatora i trzech konsulów. Adwokat *Biaggio Nardi* został obrany dyktatorem; konsulami zaś są: *Pietro Ma-ranosi*, adwokat *Fernando Mingheli* i margrabia *Antonio Morano*.” (J.d.S.P.)

Florencya d. 14 lutego.

Wczora ogłoszono tu postanowienie J. C. K. Mości Wielkiego Xięcia, które nakazuje przy-wrócenie gwardyi miejskiej: wszyscy właściciele, urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy i t. d. od lat 18 do 50, powinni zapisywać się u ławnika *Martelli*, który mianowany jest też dowódcą. Ta gwar-dya odbywać będzie służbę w razie, gdyby część wojsk znajdujących się w stolicy została zapotrze-bowaną na granice wielkiego księstwa.

— Najświeższa Xiężna *Parmy*, wyrokiem z dnia 27 stycznia, ustanowiła tajną radę stanu, pod pre-zydencyą sekretarza stanu. Zwyczajna rada sta-nu jest rozdzieloną na dwie izby, na izbę rachun-kowości i sporów. Władza wykonawcza admini-stracyi ogólnej dzieli się na cztery sekcye, to jest: 1) sprawiedliwości i głównej policyi, 2) spraw wewnętrznych, 3) skarbu, i 4) dróg i wodnej komunikacyi. Urzędy głównego inspektora skar-bu, naczelnego komisarza policyi i rządowego de-legata w *Parwie* są zniesione, a obowiązki ich po-dzielone są między wyżej pomienione sekcye.

(J.d.S.P.)

Rozruch się, wszczął, dnia 12 lutego w *Par-mie*; Xiężna *Parmy* opuściła to miasto dnia 15 i nazajutrz stanęła w *Casal Maggiore*, na lewym brzegu rzeki Po, w *Lombardyi*. Podług ostatnich wiadomości, spokojność panowała w *Placencji* i w całym Xięstwie, którego mieszkańcy żadne-go nie mieli uczestnictwa w zaburzeniach Parmeń-skich. List z *Medyolanu*, dnia 16 pisany, donosi, że Xiężna *Parmy* przybyła do tego miasta.

Dnia 18 lutego, Xiężna *Parmy* odprawiła wjazd do *Placencji*, gdzie z wielkim uniesieniem była przyjęta; cała ludność wyszła na izy spot-kanie. Xiężna dnia 17, w *Casal-Maggiore* i 18 w *Kremonie*, wydała dwa dekreta: pierwszym, zaleca radcy tajnemu baronowi *Cornathia* po-wrócić do obowiązków prezydenta spraw we-wnętrznych, i mianuje radcę tajnego barona *Mi-strali* prezydentem wydziału skarbowego; drugi dekret stanowi, że rezydencya przeniesiona jest, nim porządek nanowo będzie ustalony, do mia-sta *Placencji*, które zatem stanie się głównym ogniskiem administracyi.

Powiadają, że na żądanie Xiężnej *Parmy*, dwa bataliony piechoty austriackiej, otrzymały rozkaz wkroczenia do *Parmy*.

Wojsko austriackie we Włoszech powięk-szone wkrótce będzie do 80,000.

We *Florencyi* panuje spokojność, a zapro-wadzenie gwardyi miejskiej powszechnie jest chwalone; Wielki Xiąże i dostojna jego mał-żonka, od wszystkich uwielbiani, nie przestają pokazywać się publiczności.

Jenerał austriacki, baron *Geppert*, otrzymał rozkaz wkroczyć z ośmiu batalionami i dwiema bateriami do Xięstwa *Modeny*, dla dania po-mocy rządowi. Jenerał hrabia *Bentheim*, znaj-dując się ze 14 batalionami na granicach legacyi *Ferrarskiej*, w gotowości do wkroczenia w państwo kościelne, za pierwszym żądaniem Papieża.

Xiąże *Modencki*, wyjechał z rodziną swoją dnia 15 z *Mantuy* do *Vicency*; przed wyjazdem wydał proklamacyą, przez którą ogłasza za nieważne i niebyłe, iako od władzy przywłaszczoney pocho-dzące, wszelkie postanowienia rządu rewolucy-ego w *Modenie*, *Reggio* i t. d., które podczas ie-go nieobecności mogły być wydane; wszyscy wierni poddani za takie uważać je mają, i wez-wani są do łączenia się z Xięciem dla przywró-cenia porządku prawnego. (J.d.S.P.)

DODATEK